

Gdańsk, 23 listopada 2017 r.

dr hab. Adam Wiśniewski, prof. UG
Uniwersytet Gdański
Wydział Prawa i Administracji
Katedra Prawa Międzynarodowego Publicznego

1. Wzrost
2. topka dla p. Promotor
i Doktorantów.
3. Wygum dotyczy do art
przewodni.

RECENZJA

Pracy doktorskiej mgr Magdaleny Wólkowskiej

Dziękuję
Prof. dr hab. Bożena Gronowska
04-12-2017

Wypowiedź artystyczna architekta w świetle standardów ochrony praw człowieka

Toruń 2017, s. 311

Promotor rozprawy: prof. dr hab. Bożena Gronowska

Przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska Pani Magdaleny Wólkowskiej zatytułowana „Wypowiedź artystyczna architekta w świetle standardów ochrony praw człowieka” została napisana pod kierunkiem naukowym prof. dr hab. Bożeny Gronowskiej, w Katedrze Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji UMK w Toruniu.

1. Wybór problemu badawczego i sformułowanie tytułu

Tematem swojej rozprawy Doktorantka uczyniła zagadnienie wypowiedzi artystycznej architekta w świetle standardów ochrony praw człowieka. Już w samym tytule rozprawy zawarta jest niejako jedna z tez pracy głosząca, iż wypowiedź architekta ma charakter artystyczny, przy czym od razu na wstępie Autorka sygnalizuje specyfikę wypowiedzi artystycznej tej grupy zawodowej w odróżnieniu od wypowiedzi artystycznych tych artystów, których nazywa klasycznymi, tj. malarzy, pisarzy czy fotografów.

W istocie kwestia statusu artystycznego charakteru wypowiedzi grupy zawodowej jaką stanowią architekci, nie doczekała się w literaturze przedmiotu całościowego opracowania. To samo dotyczy sprawy statusu tego typu wypowiedzi w kontekście standardów ochrony praw

człowieka. Zresztą w ogóle zagadnienie granic swobody wypowiedzi artystycznej doczekało się stosunkowo niewiele opracowań w formie monografii. Tym bardziej zatem wybór tematu rozprawy doktorskiej zasługuje na aprobatę. Uczynienie tematem rozprawy grupy zawodowej jaką są architekci decyduje dodatkowo o jej oryginalności, a także przydatności praktycznej.

Z tego względu zarówno wybór tematyki badawczej, jak i sformułowanie tematu rozprawy zasługuje na aprobatę i pozytywną ocenę.

2. Struktura rozprawy, przyjęta metodologia i tezy dysertacji

Struktura rozprawy doktorskiej Pani mgr Magdaleny Wólkowskiej obejmuje wstęp, pięć rozdziałów, podsumowanie oraz bibliografię. W sumie rozprawa liczy 311 stron.

Struktura ta podporządkowana została przyjętym przez Autorkę celom badawczym. Idzie tu przede wszystkim o określenie specyfiki twórczości architektów oraz analizę norm na poziomie międzynarodowym oraz krajowym pod kątem wynikających z nich ograniczeń dla swobody wypowiedzi architekta. Rozdział I Autorka poświęca rozważaniom historycznym, fenomenologicznym oraz systematyzacyjnym związanym z wypowiedziami artystycznymi architekta, podczas gdy rozdział 5 dotyczy krytyki działalności architekta.

Autorka zapowiada we Wstępie, iż zagadnienie wolności wypowiedzi artystycznej podda analizie na podstawie dokumentów międzynarodowych, orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a także że uwzględni dorobek ONZ oraz UNESCO. W świetle tych zapowiedzi tytuły poszczególnych rozdziałów nieco rozczarowują. Standardom międzynarodowym poświęcony został, jak wynika z tytułu, jedynie Rozdział 2 zatytułowany „Wolność wypowiedzi artystycznej w kontekście międzynarodowych systemów ochrony praw człowieka”. Rozdziały 3 oraz 4 dotyczą już, jak wynika z ich nazwy, zagadnień związanych z prawem krajowym, tj. Rozdział 3 odnosi się do wybranych zagadnień ochrony wypowiedzi architekta na gruncie polskiego prawa autorskiego, natomiast Rozdział 4 ograniczeń wypowiedzi architekta w świetle wybranych szczególnych polskich regulacji prawnych. Po lekturze spisu treści nasuwa się zatem refleksja, iż zabrakło w dysertacji rozdziału, który poświęcony byłby analizie orzecznictwa strasburskiego dotyczącego wolności wypowiedzi artystycznych oraz ich granic i na tym tle przeanalizowaniu kwestii granic wolności wypowiedzi architekta.

Bliższa lektura treści poszczególnych rozdziałów pokazuje jednak, iż Doktorantka uwzględnia wątek orzecznictwa międzynarodowego w ich treści, w tym zwłaszcza w rozdziale piątym, stanowiącym ostatni rozdział opracowania.

Konstrukcję pracy można ocenić jako poprawną. W istocie w rozprawach doktorskich najczęściej jest tak, iż rozdział otwierający dysertację ma charakter wprowadzający w historię i teorię omawianego problemu, a kolejne rozdziały stanowią jej zasadniczy trzon, na końcu natomiast pojawia się część podsumowująca. Dysertacja Pani mgr Magdaleny Wólkowskiej w istocie mieści się w tym paradygmacie metodologicznym.

Jak idzie o stosowaną metodologię, Autorka przedstawia ją we Wstępie poświęcając jej jednak zaledwie jeden krótki akapit. Stwierdza w nim, iż posługuje się przede wszystkim metodą dogmatyczno-prawną i analityczną, a dodatkowo także historyczną oraz „mikrokomparatystyki wewnętrznej”. Tę ostatnią metodę Doktorantka rozumie jako „kompleksowe przedstawienie badanego zagadnienia w różnych gałęziach prawa polskiego”. Zabrakło mi tu pewnego pogłębienia wątku metodologicznego, w tym wyjaśnienia, jak Autorka rozumie zastosowane metody i w jaki sposób wykorzystuje je w trakcie rozważań. Rozczarowuje też nieco zawężenie wątków prawoporównawczych jedynie do, jak to nazwała Doktorantka, mikropomparatystyki, której przedmiot stanowią poszczególne gałęzie prawa polskiego. Rozprawa zyskałaby z pewnością, gdyby Autorka pokusiła się o przeprowadzenie badań prawoporównawczych obejmujących wybrane porządki prawne innych państw i na tym właśnie tle oceniła rozwiązania dotyczące wypowiedzi architektów w krajowym systemie prawnym.

O prawidłowym podejściu metodologicznym Doktorantki świadczy z pewnością umiejętne określenie we Wstępie problematyki badawczej oraz sformułowanie tez rozprawy. Tezy badawcze rozprawy wiążą się ze stwierdzeniem przez Autorkę wielowymiarowości wolności artystycznej architekta oraz specyfiki wypowiedzi architekta na tle zwłaszcza innych wypowiedzi artystycznych. Z kolei ograniczenia tego rodzaju wypowiedzi wynikają z bardzo różnych gałęzi prawa i wiążą się niewątpliwie ze wspomnianą specyfiką.

Interesująca jest też przedstawiona przez Doktorantkę perspektywa badawcza, w ramach której ujmuje ona wolność wypowiedzi architekta w kontekście nie tylko pierwszej generacji praw człowieka, ale także w kontekście praw kolektywnych, a nawet solidarnościowych. Doktorantka formułuje także bardziej szczegółowe hipotezy badawcze odnoszące się do poszczególnych rozdziałów. W rozdziale pierwszym przedstawia hipotezę, iż zawód architekta stanowi zawód zaufania publicznego. W rozdziale drugim wiodące jest założenie, że swoboda wypowiedzi architekta podlega ochronie przewidzianej w międzynarodowym systemie ochrony praw człowieka, natomiast we rozdziale trzecim, iż twórczość artystyczna architekta podlega ograniczeniom ze względu na ochronę praw autorskich osób trzecich. W rozdziale czwartym Autorka formułuje hipotezę, iż działalność architekta, poza

ograniczeniami wynikającymi ze specyfika twórczości związanej z tym zawodem, podlega ograniczeniom przewidzianym w różnych aktach rangi ustawowej. Natomiast w rozdziale piątym przedstawiona została hipoteza, iż krytyka artystyczna działalności architekta może wpływać na jej ograniczenie.

Przedstawione przez Autorkę tezy badawcze oraz szczegółowe hipotezy dowodzą umiejętności prowadzenia poprawnego z metodologicznego punktu widzenia wywodu naukowego. Pomimo zatem sformułowanych wcześniej pewnych tych uwag zarówno strukturę recenzowanej dysertacji, jak i przyjętą metodologię można generalnie uznać za poprawną.

3. Ocena merytorycznej zawartości rozprawy

3.1. Ocena kolejnych rozdziałów pracy

Pracę otwiera rozdział 1 zatytułowany „Wypowiedź artystyczna architekta – rozważania historyczne, fenomenologiczne i systematyzacyjne”. Autorka słusznie zaczyna tu rozważania od kwestii terminologicznych poczynając od próby zdefiniowania wypowiedzi artystycznej. W pierwszej kolejności zajmuje się aspektem podmiotowym wypowiedzi architektonicznej i dochodzi m. in. do konstatacji, iż architekt jest osobą publiczną oraz osobą działającą w sferze publicznej (s. 46). Następnie poddaje analizie kwestię określenia autora projektu na gruncie prawa budowlanego, współtwórcy dzieła architektonicznego, twórcy dzieła zależnego.

Z kolei rozważając kwestię zakresu przedmiotowego wypowiedzi artystycznej architekta Doktorantka stwierdzając, iż trudne, a wręcz niemożliwe jest określenie granic wypowiedzi artystycznej, próbuje określić ten zakres analizując pojęcie sztuki, także w doktrynie prawniczej. Zwraca przy tym uwagę na wątpliwości, jej zdaniem niesłuszne, które wiążą się określaniem mianem dzieł sztuki budowli o charakterze utylitarnym. Autorka poddaje analizie także takie pojęcia, jak architektura, utwór architektoniczny, czy zabytek.

Aczkolwiek rozważania o charakterze terminologicznym podejmowane przez Doktorantkę są bardzo interesujące, zabrakło mi jednak w jej wywodach próby przedstawienia propozycji własnej definicji wypowiedzi artystycznej.

Autorka przechodzi na zakończenie tego rozdziału do zagadnienia konstytucyjnej ochrony wypowiedzi artystycznej (pkt 1.4) analizując postanowienia Konstytucji RP dotyczące ochrony wolności wypowiedzi w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Zwraca przy tym uwagę na ogólny charakter klauzuli limitacyjnej zawartej w art. 31 ust. 3

Konstytucji. Autorka słusznie poświęca też uwagę art. 73 Konstytucji zapewniającego wolność twórczości artystycznej, oraz art. 14 chroniący wolność prasy i innych środków społecznego przekazu, krytykuje jednocześnie zbyt wąskie ujęcie w Konstytucji RP praw kulturalnych. W prowadzonych rozważaniach w niewielkim stopniu odwołuje się do standardów międzynarodowych.

Pozytywnie należy ocenić zawarte w pkt 1.5 wnioski podsumowujące rozważania rozdziału I, w którym Autorka podkreśla m.in., iż dzieło architekta to utwór podlegający ochronie. Zabrakło mi tu jednak nieco pogłębionej refleksji nad rozróżnieniem tych wypowiedzi architektów, które mają charakter artystyczny, od tych, które tego charakteru nie mają oraz kryteriów takiego rozróżnienia. Ma to o tyle znaczenie, iż w dalszej części swoich wywodów, zwłaszcza w rozdziałach 3, 4 oraz 5 Autorka zwraca uwagę na w istocie bardzo wąskie granice swobody artystycznej architektów. W mojej ocenie rozprawa zyskałaby, gdyby taki wątek rozważań został podjęty w szerszym zakresie.

W rozdziale 2 zatytułowanym „Wolność wypowiedzi artystycznej w kontekście międzynarodowych systemów ochrony praw człowieka” Doktorantka podejmuje, jak pisze, analizę systemów ochrony praw człowieka, katalogów praw i wolności oraz mechanizmów ich ochrony w odniesieniu do swobody wypowiedzi.

Jednym z bardziej interesujących wątków tego rozdziału są z pewnością podjęte przez Autorkę rozważania dotyczące usytuowania wolności wypowiedzi artystycznej architekta w kontekście tzw. generacji praw człowieka. Autorka zauważa bowiem nie bez racji, iż wolność wypowiedzi artystycznej architekta, jest nie tylko prawem obywatelskim i politycznym, ale także pełni ważne funkcje społeczne oraz indywidualne jako prawo kulturalne, stanowiąc część prawa do kultury (s. 67). Takie szerokie, wielowymiarowe spojrzenie na analizowane przez Autorkę prawo należy ocenić jak najbardziej pozytywnie. W istocie bowiem można mówić o stopniowym zacieraniu się granic pomiędzy poszczególnymi kategoriami praw człowieka, zwłaszcza pomiędzy prawami zaliczanymi tradycyjnie do pierwszej generacji praw człowieka, a określanymi mianem cywilnych i politycznych, a prawami uznawanymi za prawa drugiej generacji, tj. prawami socjalnymi, kulturalnymi i ekonomicznymi.

Istotne jest również, iż Autorka dostrzega powiązania zachodzące pomiędzy poszczególnymi prawami, czego przykładem jest związek zachodzący pomiędzy wolnością wypowiedzi artystycznej a prawem do kultury. Jej rozważania w tym zakresie potwierdzają pogłębioną znajomość problematyki praw człowieka oraz potwierdzają, iż swobodnie porusza się w tej złożonej dziedzinie.

Pani mgr M. Wólkowska kompetentnie analizuje zagadnienie stanowiące przedmiot rozprawy przez pryzmat ochrony praw jednostki w ramach systemu stworzonego we ramach ONZ, UNESCO, europejskiego systemu praw człowieka, w tym Rady Europy, Unii Europejskiej oraz OBWE, oraz innych systemów regionalnych. Szczególną uwagę Autorka słusznie poświęca Europejskiej Konwencji Praw Człowieka przedstawiając m.in. ogólne omówienie spraw rozpatrywanych przeciwko Polsce na podstawie art. 10 EKPCz, analizując szczegółowo treść prawa chronionego w ustępie 1 artykułu 10 oraz znaczenie klauzuli limitacyjnej z ustępu 2 tego artykułu. Analizując zagadnienie wolności wypowiedzi artystycznej w orzecznictwie ETPCz Doktorantka omawia wybrane najważniejsze orzeczenia strasburskiego Trybunału wydane w sprawach dotyczących art. 10 Konwencji, w tym zwłaszcza te, w których zachodził konflikt pomiędzy wolnością wypowiedzi artystycznej a moralnością publiczną. Autorka trafnie przy tym identyfikuje dobra, konflikt z którymi wpływać będzie na ograniczenie wolności wypowiedzi tj. uczucia religijne, dobra osobiste, wizerunek, moralność publiczną i symbole państwowe. Zwraca też uwagę na czynniki wpływające na przyznany przez Trybunał zakres ochrony w danej sprawie takie, jak temat wypowiedzi, to, czy stanowi element debaty publicznej, krytyki władz, miejsce oraz sposób prezentacji. Doktorantka pisze o znaczeniu doktryny marginesu oceny, którą określa niezbyt trafnie jako „mechanizm” oraz pisze o „marginesie swobody ocen” (s. 140) opowiadając się przy tym, za zawężaniem „marginesu swobody ocen”.

W istocie jest tak, iż doktryna marginesu oceny jest dość specyficznym instrumentem wypracowanym w orzecznictwie strasburskiego Trybunału, który pełni w jego orzecznictwie różne funkcje. Za jedną z najważniejszych uważa się funkcję uwzględniania przez ETPCz specyfiki krajowej, czy też lokalnej przy stosowaniu standardów Konwencji konkretnych sprawach. Skutkiem stosowania tej kontrowersyjnej doktryny rzeczywiście niejednokrotnie może być ograniczenie prawa m.in. z uwagi na specyfikę lokalną, w rezultacie to samo prawo może podlegać różnym ograniczeniom w zależności od kontekstu. Trzeba jednak pamiętać, iż skutkiem pozytywnym jest, na co się zwraca uwagę w literaturze przedmiotu, dopuszczenie pluralizmu w procesie aplikacji konwencyjnych standardów. W mojej ocenie rozważania Autorki zyskałyby, gdyby zwróciła ona uwagę na ten aspekt orzecznictwa strasburskiego

Nie można też zapominać, iż proces stosowania konwencyjnych norm, sformułowanych ogólnie, uważanych za normy ramowe, które muszą być wypełnione konkretną treścią, odbywa się w drodze tzw. wyważania (ang. *balancing*), w którym to procesie swoją rolę odgrywają różne czynniki, w tym takie zasady, jak zasada słusznej równowagi (ang. *fair balance*) i proporcjonalności. Taki sposób podejścia Trybunału do stosowania standardów

EKPC nie wyklucza jednak w perspektywie długofalowej podnoszenia poprzeczki, jak idzie o standard ochrony. Należy bowiem pamiętać, iż proces kształtowania konwencyjnych standardów, w tym zakresie wolności wypowiedzi artystycznej, jest w istocie stosunkowo złożonym i trudnym procesem.

Doktorantka trafnie dostrzega znaczenie Karty Praw Podstawowych UE po wejściu w życie Traktatu z Lizbony oraz kwestię jej relacji do EKPCz. Po zasygnalizowaniu ochrony wolności ekspresji oraz praw kulturalnych w ramach OBWE, Autorka przechodzi do omówienia standardów ochronnych dotyczących wolności ekspresji w ramach pozostałych systemów regionalnych, tj. amerykańskiego systemu ochrony praw człowieka, a także systemów afrykańskiego oraz arabskiego.

Interesujące i wartościowe oraz rozległe wywody Autorki w Rozdziale 2 wieńczą stosunkowo krótkie wnioski. Autorka pisze o negatywnym i pozytywnym ujęciu „prawa do ekspresji”, stosunkowo mało miejsca poświęcając analizie treści obowiązków po stronie państw korespondujących z analizowanymi prawami. Zabrakło mi tu również jasnego stanowiska Doktorantki w przedmiocie zakresu wolności wypowiedzi artystycznej oraz tego, co z analizowanych standardów wynika dla kluczowej w rozprawie wypowiedzi architekta. W sumie jednak, pomimo niektórych uwag krytycznych, całość rozdziału 2 oceniam z punktu widzenia merytorycznego pozytywnie.

W rozdziale 3 zatytułowanym „Wybrane zagadnienia ochrony wypowiedzi architekta na gruncie polskiego prawa autorskiego” Doktorantka zajmuje się, jak sama to określa, „przełogiem” polskich uregulowań dotyczących prawa autorskiego w kontekście problematyki architektów oraz problemami, z którymi spotyka się architekt na tle naruszeń prawa autorskiego. Autorka słusznie zwraca tu uwagę na związek praw autorskich z prawami człowieka, analizuje także w swoich rozważaniach relację pomiędzy prawem autorskim a ochroną dóbr osobistych na gruncie kodeksu cywilnego. Przechodząc do kwestii specyficznych związanych z działalnością architekta, Autorka analizuje kwestie takie jak przywłaszczenie cudzego utworu architektonicznego, plagiat w architekturze, kwestię przywłaszczenia autorstwa w kontekście zagadnienia inspiracji w architekturze, czy zagadnieniem cytatu w architekturze. Odrębne miejsce Doktorantka poświęca trudnym zagadnieniom związanym z autorskimi prawami osobistymi w kontekście działalności architektów, w tym sprawie ingerencji w utwór przez osobę trzecią, prawem do autorskich zmian w utworze, prawem do rzetelnego wykorzystania dzieła, czy prawem do nadzoru autorskiego nad wykonaniem dzieła architektonicznego. Wywody Autorki są interesujące i na dobrym poziomie merytorycznym, świadczą o dobrej znajomości omawianej dziedziny.

Całość rozważań w tym rozdziale kończą wnioski, w których Autorka zwraca uwagę na znaczenie ochrony prawa autorskiego dla wypowiedzi architekta. Interesujące są uwagi dotyczące trudnych do wytyczenia granic pomiędzy zawłaszczeniem utworu a dozwoloną inspiracją, tym bardziej, iż jak zauważa Doktorantka, natura architektury uzasadnia wzorowanie się na dziełach już istniejących. We wnioskach zabrakło mi może nieco odniesienia się i nawiązania w szerszym zakresie do tezy postawionej we Wstępie, a mianowicie, iż twórczość artystyczna architekta podlega ograniczeniom ze względu na prawną-autorską ochronę osób trzecich.

W sumie jednak oceniam, iż Rozdział 3 stanowi ważną i wartościową część w wywodach Autorki poświęconych analizowanej problematyce.

W Rozdziale 4 dotyczącym ograniczeń wypowiedzi architekta w świetle wybranych szczególnych polskich regulacji prawnych Autorka zajęła się zagadnieniami związanymi z prawem budowlanym, prawem ochrony zabytków, regulacjami dotyczącymi zagospodarowania przestrzennego, prawem ochrony środowiska oraz przyrody. Istotą treści merytorycznej tego rozdziału jest analiza wpływu przepisów z wymienionych gałęzi prawa na swobodę działalności architekta. Przypomnieć należy, iż hipoteza Autorki dotycząca tego rozdziału zakłada, iż liczne ograniczenia wynikające z omawianych przepisów decyduje o specyfice twórczości tej grupy zawodowej. Z pewnością bowiem ograniczenia, z którymi liczyć się musi architekt jako twórca, są tu poważniejsze i liczniejsze aniżeli w przypadku innych twórców. We wnioskach kończących wywodu prezentowane w tym rozdziale, Autorka zwraca uwagę, iż wszystkie ograniczenia nakładane na architekta znajdując oparcie w *ratio legis* pozostawiają w istocie niewiele swobody w projektowaniu. Prowadzi to Autorkę do tezy o wyjątkowości twórczości architektonicznej, a jednocześnie podniesieniu wymogów dotyczących kreatywności w przypadku tej grupy zawodowej. Pozytywnie oceniam nawiązaniu przez Autorkę w tej części rozważań, to standardów praw człowieka, o których pisała w rozdziale 2.

Rozprawę kończy rozdział 5 traktujący o krytyce działalności architekta. W rozdziale tym Autorka zwraca uwagę na problem płynności granic swobody architekta, rolę krytyki i znaczenie mediów oraz funkcję architekta jako osoby publicznej, na której ciąży obowiązek wobec społeczeństwa. Pani mgr M. Wólkowska słusznie analizuje zagadnienie dozwolonych granic krytyki odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych. Przypomnieć należy, iż Autorka już we Wstępie sformułowała hipotezę, która odnosi się do rozważań podejmowanych w tym rozdziale, a mianowicie, iż krytyka artystyczna może wpływać na ograniczenie swobody działalności architekta.

W rozdziale tym pojawia się również teza, iż architekt podlega szczególnym obowiązkom wynikającym z etyki zawodowej. Wiąże się ona z podjętą przez Autorkę analizą regulacji aktualnie obowiązującego Kodeksu Etyki Zawodowej Architektów oraz związków etyki zawodowej architekta z odpowiedzialnością. Interesujące są tu również rozważania Doktorantki dotyczące dozwolonej prawnie krytyki dziennikarskiej skierowanej wobec działalności architekta jako osoby publicznej. W tym zakresie Autorka słusznie sięga do bogatego orzecznictwa Trybunału strasburskiego dotyczącego art. 10 EKPCz.

Za wartościowe w tym rozdziale uznać należy zwłaszcza wywody Autorki dotyczące relacji pomiędzy wolnością wypowiedzi, ochroną praw osobistych, prawem do poszanowania prywatności oraz zależności pomiędzy prawami odbiorcy oraz prawami twórcy.

Całość rozważań kończą wnioski, w których Doktorantka trafnie konkluduje m.in., iż granice dozwolonej granicy krytyki dziennikarskiej należy analizować zarówno na gruncie prawa cywilnego, jak i karnego. Zabrakło mi w wywodach Autorki jej własnego stanowiska w tym zakresie, a zwłaszcza jak idzie o ocenę i porównanie cywilnoprawnej i karnoprawnej ochrony przed krytyką dziennikarską. Trafna z pewnością jest uwaga o konstruktywnym dla twórcy znaczeniu krytyki. W podsumowaniu Autorka przyznaje, iż nie udało jej się w pełni udowodnić hipotezy, iż krytyka może ograniczać wolność twórczości artystycznej architekta, ma natomiast bez wątpienia wpływ na kształt tej twórczości.

Ogólnie można stwierdzić, iż Rozdział 5 w udany sposób łączy różne wątki podniesione w rozprawie, dotyczy to zwłaszcza problemu granic wypowiedzi w kontekście standardów praw człowieka analizowanych w Rozdziale 2.

3.2. Ogólna ocena merytoryczna rozprawy

Autorka stawiając określone we Wstępie cele, tezy oraz hipotezy badawcze podejmuje w sposób udany oraz kompetentny rozważania dotyczące wybranego tematu w kolejnych rozdziałach dysertacji. Temat rozprawy jakim jest wypowiedź artystyczna architekta, jest oryginalny i z pewnością zasługiwał na opracowanie. Niewątpliwą zaletą rozprawy jest poddanie analizowanego zagadnienia wszechstronnej analizie nie tylko przez pryzmat międzynarodowych standardów praw człowieka, ale prawa wielu różnych gałęzi prawa polskiego, w tym zwłaszcza prawa konstytucyjnego, cywilnego, karnego, administracyjnego, itp. Autorka wykorzystwała przy tym w szerokim zakresie orzecznictwo instytucji międzynarodowych, w tym w szczególności Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz orzecznictwo sądów krajowych. W toku swoich wywodów Autorka nawiązuje do

postawionych na Wstępie hipotez badawczych, każdy rozdział kończą wnioski podsumowujące wątki rozważań podejmowane w tym rozdziale. W podsumowaniu dysertacji Autorka formułuje interesujące i wartościowe merytorycznie wnioski z przeprowadzonych analiz, również nawiązując do sformułowanych we Wstępie hipotez badawczych. W rezultacie prowadzone rozważania świadczą o umiejętności nie tylko prowadzenia analiz wybranego zagadnienia, ale także zdolności do dokonywania syntezy, co w rozprawie naukowej jest niezbędne.

W rozważaniach Autorki zabrakło mi nieco bardziej odważnego wyrażania własnego stanowiska. Odniosłem wrażenie, iż Autorka przytacza stanowiska zajmowane w orzecznictwie oraz w doktrynie, sama jednak jakby nie miała odwagi przedstawić swojego stanowiska i swojej oceny w danej kwestii. Spodziewałem się również, iż w części końcowej znajdzie się więcej uwag o charakterze nie tylko *de lege lata* ale także *de lege ferenda*.

W sumie recenzowana rozprawa może być uznana za udane pod względem naukowym przedsięwzięcie, w którym Doktorantce udało się dokonać wszechstronnej analizy oryginalnego zagadnienia, jakim jest kwestia wolności wypowiedzi artystycznej architekta w świetle standardów ochrony praw człowieka, a w gruncie rzeczy specyfiki zawodu architekta w kontekście obowiązujących regulacji prawnych. Dlatego też, pomimo sformułowanych w różnych częściach niniejszej recenzji uwag krytycznych, uważam, że rozprawa mgr M. Wólkowskiej zasługuje na pozytywną ocenę, a także na publikację. Jest to bowiem pierwsze tego typu opracowanie w literaturze przedmiotu, która z pewnością spotka się z dużym zainteresowaniem i to nie ze strony samych architektów czy studentów architektury.

5. Strona formalna dysertacji

Pod względem formalnym i językowym recenzowana praca zasługuje na bardzo wysoką ocenę. Po przeczytaniu całej pracy zaznaczyłem kilka zaledwie uwag o charakterze edytorskim. Na stronach 17 czy 20 pojawiły się np. obok siebie zbitki wyrazów przedzielonych ukośnikiem, np. pokazywanie/prezentowanie/udostępnienia, jak gdyby Autorka nie mogła zdecydować się na jeden z tych wyrazów pozostawiając wybór czytelnikowi, co nie robi dobrego wrażenia. Ogólnie jednak lektura rozprawy upewniła mnie w tym, iż Doktorantka starannie dopracowała tekst rozprawy nie dając recenzentowi zbyt wielu okazji do wytykania błędów stylistycznych, literowych czy interpunkcyjnych. Warto podkreślić, iż Autorka pisze w sposób bardzo jasny, pracę czyta się z przyjemnością.

Moja ocena formalnej strony dysertacji jest zatem, jak już wcześniej wspomniałem, wysoka.

6. Konkluzja

W konkluzji stwierdzam, iż rozprawa doktorska Pani mgr Magdaleny Wólkowskiej zatytułowana „Wypowiedź artystyczna architekta w świetle standardów ochrony praw człowieka” spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim określone w ustawie z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1789, z późn. zm.). Wnoszę zatem o dopuszczenie Pani mgr Magdaleny Wólkowskiej do dalszych etapów postępowania zmierzającego do nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych.

